

Kumple Janosika

Big Cyc

Kiedys byłem gwiazdą rocka
Parę dziewczyn jeszcze szłocha
W Jarocinie, na Woodstocku
Podziwiali mnie co roku

Chciałem zostać wokalistą
Próbowałem śpiewać wszystko
Techno, metal, punka, reggae,
Aż poczułem się jak w niebie

Już wiedziałem co mam zrobić
Gdy pojawił się Bregović
Polskie miasta poszły w tany
Zamieniając się w Bałkany

Chwyć gitarę, załóż kierpce
Będiesz miał pieniędzy więcej
Zbieraj grosik do grosika
Zostań kumplem Janosika!

Mój menadżer tęga głowa
Nieźle to wykombinował
Polak, Węgier dwa Brathanki
I do skrzypiec i do szklanki

Kocham góry kocham owce
Bo zrobili mnie folkowcem
Dudnią kłamstwem wszystkie wioski
To węgierski folklor polski

Chwyć gitarę, załóż kierpce
Będiesz miał pieniędzy więcej
Zbieraj grosik do grosika
Zostań kumplem Janosika!